

# Trybuna Ludu

Proletariusze  
wszystkich krajów  
łączcie się!

Organ KG  
Polskiej Zjednoczonej  
Partii Robotniczej

NR 220 (233) ROK II

WARSZAWA — SOBOTA, 13 SIERPNI 1949 R.

WYDANIE I

CENA 1 ZŁ

## Budapeszt wita entuzjastycznie delegację młodzieży ZSRR

BUDAPESZT (PAP) — 11 bm. wieczorem przybyła do Budapesztu delegacja młodzieży ze Związku Radzieckiego.

Na dworcze witali delegację radziecką członkowie rządu węgierskiego w osobach: ministra obrony narodowej Farkasa, ministra przemysłu lekińskiego Marosana, wiceministra Yasa, członkowie komitetu organizacyjnego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej oraz niezliczone tłumy ludności.

## Nowy antyrobotniczy rząd powstał w Belgii

BRUKSELA (PAP) — Po 7-tygodniowym kryzysie gabinetowym utworzony został w Belgii rząd, składający się wyłącznie z przedstawicieli prawicowych stronnictw politycznych: chadeków i liberałów. Premierem rządu jest Gaston Eyskens, b. minister skarbu w rządzie Spaak, przedstawiciel partii chrześcijańskiej - społecznej (PSC). Tekę ministra spraw zagranicznych otrzymał van Zeeland, przywódca prawicowego skrzydła partii PSC. Przedstawiciele katolików odczytali ponadto następujące teksty ministerialne: spraw wewnętrznych, spraw gospodarczych, komunikacji, pracy i opieki społecznej, kolonii oraz rolnictwa. Liberalowie kierować będą ministerstwami sprawiedliwości, obrony naro-

## Groźby Watykanu nie zastraszyły...

RZYM (TELEPRESS) — Wynik wyborów samorządowych w małym miasteczku Sycylia, San Michele di Ganzaria — jest najlepszym przykładem jak niewielkie zwycięstwo na włoskich robotnikach i chłopach wywarł antykomunistyczny dekret watykański. Wynik tych wyborów jest szczególnie znamienity, ponieważ feudalna Sycylia uważana jest za najsilniejszą twierdzę Kościoła i wielkich właścicieli ziemskich.

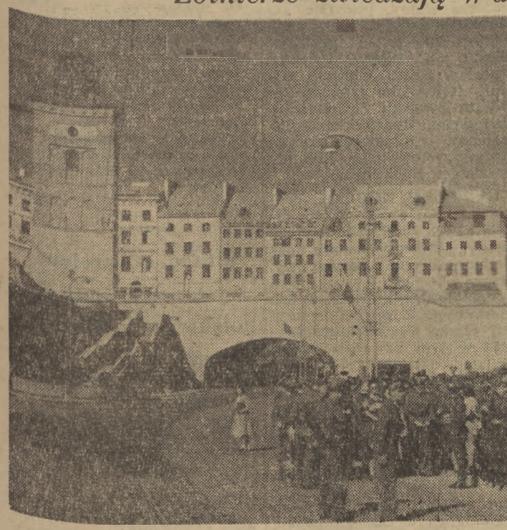
Pomimo, że chrześcijańscy

## Faszyści greccy ostrzeliwują własne uciekające oddziały

BUKARESZT (PAP) — Radio Wolnej Grecji podaje komunikat naczelnego dowództwa armii demokratycznej, który stwierdza iż w ostatnich dniach wojska monarcho-faszystowskie podjęły ofensywę na niektórych odcinkach frontu, lecz wszystkie ich ataki zostały odparte.

Oddziały armii demokratycznej przeszły do kontrataku i zmusiły przeciwnika do ucieczki. Monarcho - faszyści ponieśli poważne straty w ludziach i w sprzęcie wojennym. Zastępuje na uwagę fakt, że dowódz-

## Żołnierze zwiedzają Warszawę



Grupa żołnierzy-przodowników w nagrodę za dobre wyniki, uzyskane na obozach szkoleniowych przybyła do Warszawy, aby zwiedzić stolicę. Na zdjęciu: żołnierze na Tronie W-2

## Polityka gospodarcza USA powoduje wzrost bezrobocia

### Z obrad Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ

GENEWA (PAP) — 9 sierpnia na sesji plenarnej Rady Gospodarczo-Społecznej w dyskusji nad sprawą bezrobocia zabrał głos przedstawiciel ZSRR Arutunian. Zwracając uwagę na doniosłość tego zagadnienia, Arutunian zapowiedział, by Rada Gospodarczo-Społeczna na obecnej sesji opracowała konkretne zalecenia, zmierzające do walki z bezrobociem w krajach kapitalistycznych oraz do polepszenia sytuacji milionów bezrobotnych i częściowo bezrobotnych na całym świecie.

Jedną z zasadniczych tez SFZZ — powiedział Arutunian — jest to, że bezrobocie przysięło obecnie w krajach kapitalistycznych charakter masowy, chociaż istnieje pewne różnice w stosunkach społecznych między tymi krajami. Np. w USA, Belgii i innych krajach kapitalistycznych, obserwuje się znaczny wzrost bezrobocia, w innych, jak np. w Anglii, Hiszpanii, Niemczech, wzrasta powoli. Jednakże ogólna tendencja we wszystkich krajach kapitalistycznych jest niewątpliwie wzrost bezrobocia.

Polityka gospodarcza prowadzona w różnych krajach kapitalistycznych okazała się niezdolna do zapobieżenia wzrostowi bezrobocia. Wzrost bezrobocia w krajach kapitalistycznych — mówił dalej Arutunian — to rezultat ostrego pogorszenia się sytuacji gospodarczej w tych krajach, to oznaka tego, że kraje te żyją pod znakiem zbliżającego się kryzysu.

Wyniki dyskryminacji. Kola rządzące Stanów Zjednoczonych uważają, że dzięki ich zagranicznemu programowi gospodarczemu, jak również dzięki ogromnym wydatkom na cele wojskowe, potrafią zapobiec wzrostowi bezrobocia, a nawet potrafią je zlikwidować.

Nikt już obecnie nie może zaprzeczyć, że powyższe teorie ról rządzących Stanów Zjednoczonych nie wytrzymują krytyki. Można nawet powiedzieć, że fakt, iż w Stanach Zjednoczonych obserwuje się wzrost bezrobocia najlepiej świadczy o tym, że sama polityka gospodarcza USA kryje w sobie elementy, które absolutnie nie sprzyjają redukcji bezrobocia.

Teorie o konieczności bezrobocia. W dalszym ciągu przemówienia Arutunian analizuje

konsekwencje planu Marshalla w dziedzinie zatrudnienia, stwierdzając, że plan ten nie zapobiegł wzrostowi bezrobocia w krajach uczestniczących w nim. Odwrotnie, plan ten spowodował wzrost bezrobocia w Europie Zachodniej. Dane, opublikowane w biuletynie statystycznym ONZ dostatecznie przekonywają o tym świadcza.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem, do polepszenia sytuacji bezrobotnych i częściowo bezrobotnych.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

## Podatnik amerykański ma gwarantować inwestycje zagraniczne monopolistów

WASZYNGTON (PAP) — W senackiej komisji do spraw waluty i banków rozpoczęły się dnia 9 bm. debaty nad rządowym projektem ustawy o popieraniu inwestycji prywatnych w krajach kolonialnych i nawpół kolonialnych. Projekt ten zmienia ustawę o funkcjach Banku Eksportowo-Importowego, umożliwiając mu gwarantowanie prywatnych inwestycji amerykańskich za granicą.

W ten sposób fundusze państwowe, uzyskiwane z podatków, zostaną wyzyskane dla zagwarantowania inwestycji monopolistów, którzy pragną ciągnąć nadzwyczajne zyski z krajów kolonialnych i półkolonialnych. Zgłoszenie projektu tej ustawy pozostaje w związku z tzw. rządowym programem „rozwoju” obszarów zaołowanych.

Przystępując do realizacji tego programu „rozwoju” obszary zaołowane, władze amerykańskie podjęły rokowania z innymi krajami, dążąc do stworzenia „pomyślniej atmosfery” dla inwestycji prywatnych. Przedstawiciele Departamentu Stanu rozumieją przez stworzenie „pomyślniej atmosfery” rewizję lub uchilenie

w różnych krajach pewnych ustaw, które w chwili obecnej w tej lub innej formie ograniczają działalność monopolistów cudzoziemskich.

Na posiedzeniu komisji w dniu 9 bm. zabierał głos minister skarbu Snyder i podsekretarz stanu Webb.

Popierając rządowy projekt ustawy, Snyder oświadczył, iż Bank Eksportowo - Importowy winien gwarantować inwestycje z uwagi na pewne ryzyko „właściwe inwestowaniu za granicą”. Mówca domaga się, aby Kongres przyznał Bankowi Eksportowo - Importowemu rozległe pełnomocnictwa, nie ograniczając gwarancji do pewnych tylko rodzajów „ryzyka”.

Minister Snyder nie ukrywa, że St. Zjednoczone pragną zmusić inne państwa do rewizji swego ustawodawstwa w duchu bardziej przychylnym dla inwestycji amerykańskich. Snyder oświadczył, że państwa obecne winny znieść swoje sprawy i poważnej odpowiedzialności, jako na nich ciąży i usunąć przeszkody, które utrudniają eksport kapitału amerykańskiego. Kraje te winny uznać prawo inwestorów amerykańskich do „prowadzenia swych spraw w ich krajach w dogodnych dla nich warunkach, kontrolowania stanowiskich ich własność inwestycji i administrowania ich przedsiębiorstwami”. Wspomniał on również, że jedną z przeszkód jest kontrola walutowa.

Podsekretarz stanu Webb, który przemawiał w podobnym duchu, oświadczył, że dla zachęcenia eksportu prywatnego kapitału należy stworzyć jak najlepsze „warunki” dla prywatnych inwestycji.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

W niektórych krajach — wskazuje Arutunian — rozprzestrzenia się nawet teoria, jakoby pewien procent bezrobotnych był rzeczą konieczną. Teoria ta jest istniejącą przeszkodą dla walki z bezrobociem.

## Odbudowa wieżowca przy Pl. Wareckim



Prace kilkanaście dni rozpoczęły remont wielkietażowego Pałacu Warszewickiego. W widoku na tle wieżowca budynek hotelu miejskiego.

## Woj. łódzkie już zakończyło — w innych żniwa dobiegają końca

ŁÓDŹ. W dniu 10 bm. woj. łódzkie zakończyło prace żniwne. Zboże zostało całkowicie zwiezione. Jakostę tegorocznych zbiorów przedstawia się zadowalająco i jest wyższa o 10 — 15 proc. niż w roku ub.

Do szybkiego zakończenia żniw przyczyniły się w dużym stopniu ekipy robotnicze oraz młodzieżowe, które w decydującym momencie robót przystąpiły z pomocą gospodarstw mało i średniomolnym. W chwili obecnej rolnicy woj. łódzkiego przystąpił do omłotowania.

Starosta pow. łódzkiego nadał na ręce Rady Zakładowej i podstawowej organizacji partyjnej przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Odzieżowego w Łodzi serdeczne po-

dziękowanie dla pracowników CZPO, za ich niezwykłą wydatną pomoc w tegorocznej akcji żniwnej. Pracownicy CZPO w ciągu dwóch dni intensywniejszej pracy w PGR „Gospodarz” dokonali sprzętu i

zwózki zboża z przeszło 20 ha ziemi. W liście swym starosta Pawlak stwierdza, iż pracownicy Przemysłu Odzieżowego pod względem wydajności pracy i zapasu wysunęli się na pierwsze miejsce wśród grup miejskich, biorących udział w ugorocznych żniwach. „Zegolone uznanie należy się ob. Józwiakowi, który był przed-

wodnikiem pracy w wydziale woj. i podstawowej organizacji partyjnej przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Odzieżowego w Łodzi serdeczne po-

## 2.083 punkty ZSCh biorą udział w skupie zboża

W CRS „Samopomoc Chłopska” w Warszawie, odbyła się konferencja kierowników skupu produktów rolnych okręgowych oddziałów Centrali.

Według sprawozdań kierowników poszczególnych okręgów, pierwsze tegoroczne zboże dostarczono do punktów skupiu w województwach centralnych i południowych. W ostatnich dniach wyraźne zwiększenie podaży zboża z nowych zbiorów zaznaczyło się w województwie lubelskim, gdzie, według przywózczych obliczeń, punkty skupiu przyjęły około 5.000 ton zboża.

Obecnie czynny są w całym kraju 2.083 punkty skupiu zboża. W ciągu czerwca i lipca br. we wszystkich tych punktach przeprowadzono gen. dezynsekcję wyposażono je w urządzenia techniczne i maszyny, umożliwiające rolnikom do-

czyszczenie zboża na punktach skupiu.

W dyskusji wszyscy okręgowi kierownicy stwierdzili m. in., że ostatnia uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie cen na zboże przyjęta została przez chłopów z wielkim zadowoleniem.

Pełnomocnik ministra handlu wewnętrznego do spraw magazynów zbożowych — dyrektor Mackiewicz, omówił sprawy dalszych remontów na magazynach. Obecnie spódnalność rolnicza dysponuje magazynami zboża o pojemności po nad 600 tys. ton, z czego ok. 345 tys. ton użytkują PZZ, resztę zaś gminne spółdzielnie.

Na remont dalszych magazynów przyznane zostały spółdzielczości rolniczej i PZZ poważne kredyty.

## Artyści polscy podejmowani w ambasadzie RP w Moskwie

MOSKWA (PAP) — 10 sierpnia ambasador RP w Moskwie, Marian Naszkowski, wydał przyjęcie na cześć artystów polskich, bawiących w stolicy ZSRR.

Na przyjęciu obecni byli wszyscy artyści polscy, którzy przybyli na występy gościnne do Związku Radzieckiego ze skrzypczką Grażyną Bacewiczówną oraz pianistą Szymonem Strydom i artystyccy: Józef Szostak, Andrzej Kurpiński, Andrzej Kurpiński, Andrzej Kurpiński.

chem na czele. Ponadto na przyjęciu obecni byli przedstawiciele krajów demokracji ludowej.

Przyjęcie odbyło się w serdecznej i przyjaznej atmosferze.

DZIS W NUMERZE: INŻ. M. LESZ — 6-letni plan techniczny przemysłu metalowego. JERZY WINICKI — Dlaczego napole nie wyklął Hitlera? PLATTS MILLS, poseł do Izby Gmin — „Mongolskie” wrażenia z okna Dakoty (List do Redaktora „Trybuny Ludu”). STEFAN GAJ — Fabryka, która wykonuje marynarkę w 4 i pół minuty. J. A. SZCZEPAŃSKI — Muzyka polska wyrzeka się formalizmu.

# Pomyślna realizacja planów Państwowego Funduszu Ziemi

### Konferencja w Min. Rolnictwa i Reform Rolnych

W dniu 11 bm. odbyła się w Min. Rolnictwa i Ref. Rolnych konferencja prasowa, na której wice-min. Rolnictwa i Ref. Rolnych — tow. Kowalewski oraz dyr. PFZ tow. Szymczak omówili realizację planu finansowego Państwowego Funduszu Ziemi, zagadnienie przerzutów maszyn rolniczych z Ziemi Zachodnich, sprawę resztek i małych obiektów przemysłu rolnego, stanowiących własność Państwowego Funduszu Ziemi.

Jeżeli chodzi o należności, które PFZ otrzymuje od użytkowników gospodarstw i działek z reformy rolnej i od dzierżawców niektórych obiektów rolnych, to w ciągu 3 kwartałów br. wpłynęło już 2,5 miliarda zł, co stanowi 62 proc. planu, przewidzianego w planie w r. 1949 w wys. 4,5 miliarda zł. W ciągu IV kwartału plan finansowy PFZ będzie wykonany z nadwyżką, ponieważ, jak dotychczas stwierdzono, w IV kwartale każdego roku wpływy na rzecz Państwowego Funduszu Ziemi są zwykle większe niż w ciągu trzech pierwszych kwartałów, razem, ze względu na okres zbiorów.

Po dokonaniu pierwszych przerzutów maszyn rolniczych, stanowiących własność Państwowego Funduszu Ziemi, na Ziemiach Zachodnich pozostało jeszcze ok. 180 tys. maszyn rolniczych, głównie w woj. wrocławskim, szczecińskim i olsztyńskim. Maszyny te przewidziano, że do wolewodzi: warszawskiego, łódzkiego, kieleckiego, krakowskiego, rzeszowskiego i innych. Pierwsze partie tych maszyn będą się składały wyłącznie z maszyn potrzebnych do jesiennych zasiewów.

W wyniku reformy rolnej Państwowego Funduszu Ziemi przejął w administrację różne obiekty rolne, tzw. resztki, powstałe z rozparcelowania wielkich majątków obszarowych. 3.200 obiektów resztkowych przeznaczył PFZ — ZSCH a 1.400 Oświacie Rolniczej. Pozostałe resztki, w ilości 1.068 przekazane są obecnie związkom samorządu

## Przeciwko faszyzacji St. Zjednoczonych

WASZYNGTON (PAP). — 10 bm. rozpoczęła się tu z udziałem 1.000 delegatów konferencja, której zadaniem jest walka z projektem tzw. ustawy Mundta, zmierzającej do wyłączenia spod prawa partii komunistycznej i do dalszej faszyzacji St. Zjednoczonych.

Przewodniczącym konferencji jest prezes Narodowego Związku Prawników Amerykańskich — Clifford Durr. W konferencji biorą udział przedstawiciele postępowych organizacji politycznych i społecznych, związków zawodowych, intelektualistów i przedstawiciele wolnych zawodów.

## Przodujące przedsiębiorstwa przemysłu węglowego

Rada Związków Zawodowych przy Ministerstwie Przemysłu Węglowego ZSRR podsumowała wyniki wszechzwiązkowego współzawodniczenia socjalistycznego załóg przedsiębiorstw przemysłowych w ministerstwa w drugim kwartale 1949 roku. Sztandary przedchodzą Rady Ministrów ZSRR przyznano kombinatom:

„Kusbasugol”, „Moskwo-ugol”, „Tulaugol”, „Szeberakowugol” przy kombinacie „Moskwo-ugol”, „Krasnoarmiejskiugol” przy kombinacie „Artemugol”, „Kopiejskiugol” przy kombinacie „Czełabińskiugol” oraz trustom budowlanym: „Arleinsatzto-standowienie” i innym przodującym kombinatom i fabrykom maszyn węglowych.

## W KILKU ZDANIACH

NOWY JORK. Zgodnie z niedawno uchwaloną rezolucją Komisji atomowej ONZ 8 bm. odbyła się pierwsza niejawna narada 6 państw — stałych członków komisji atomowej. Działalność w nadzórze wzięły następujące państwa: ZSRR, (Carpank), W. Brytania (Cagan), St. Zjednoczone (Hikerson), Chiny (Czan-Tin-Fu), Kanada (Mac Notton) i Francja.

PARYŻ. Po długich dyskusjach wybrano Spaaka — przewodniczącym tzw. Zgromadzenia Doradczego Unii Europejskiej.

W kolach dziennikarskich panuje przekonanie, że naczelny zarząd państwowy Unii Europejskiej jest wprowadzany do Niemiec Zachodnich do bloku atlantyckiego. Podczas gdy w tzw. Zgromadzeniu Doradczym toczy się dyskusja nad poszerzeniem punktu porządku dziennego do sekretariatu Unii napływają bez przerwy protesty rozmaitych organizacji demokratycznych.

NOWY JORK. Na ostatnim posiedzeniu sądu przed którym toczy się proces przysięgcy partii komunistycznej USA — szefem dzielnicy czuwał obrońca, który za domagalą się przewidzieć rozprawę umożliwiła odroczenie kary i udzielenia pomocy izaskiej jednemu z oskarżonych Włostowo, choremu na serce.

BERLIN. „Berliner Zeitung” po wotuje się na komunikat AND donosi, że w Dusseldorcie odbyło się pierwsze posiedzenie tzw. międzynarodowego organu dla spraw Zagłębia Ruhry — utworzonego przez mocarstwa zachodnie na mocy tzw. statutu Zagłębia Ruhry. Posiedzenie odbyło się przy drzwiach zamkniętych.

terytorialnego na potrzeby kulturalne, oświatowe i społeczne ludności wiejskiej. Część obiektów resztkowych wraz z ziemią oddana będzie nowopowstałym spółdzielniom produkcyjnym na własność. Na remont zachowawczy obiektów resztkowych, przekazywanych samo-

## Występ zespołu dzieci polskich z Czechosłowacji

W dniu 11 bm. w Państwowym Teatrze Polskim odbył się pierwszy występ przybyłego w tych dniach do Warszawy 200-osobowego zespołu artystycznego dzieci polskich z Czechosłowacji.

Na pokaz przybyli: minister Kultury i Sztuki, St. Dybowski, ambasador czechosłowacki w Polsce, Fr. Piasek, przedstawiciele świata artystycznego oraz młodzież szkolna.

Zespół wystąpił z 4-aktowym widowiskiem słowno-muzycznym, pt. „Marsz Młodości” pióra kierownika zespołu Gustawa Przeczka.

Widowisko „Marsz Młodości” obrazuje głębokie przemiany w psychice młodzieży szkolnej, która w miarę swych możliwości bierze udział w wielkim wysiłku całego narodu kroczącego ku socjalizmowi. Widowisko urozmaica wstawki baletowe oraz liczne pieśni.

Publiczność gorąco oklaskiwała wykonawców. Majm artystom wręczono kosze kwiatów.

Zespół wystąpił w Warszawie jeszcze kilkakrotnie, po czym uda się na Wybrzeże.

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Rzeszowie toczyła się rozprawa przeciwko ks. Janowi Romanowskiemu — bratu Wacławowi z klasztoru O.O. Karmelitów w Lipinach pow. Dębica. Przewód sądowy wykaże, że ks. Romanowski na wiosnę w r. 1948 udzielał pomocy członkom nielegalnej organizacji WIN w Dębicy: W. Ratuszowi — kierownikowi rady WIN na powiat dębicki, oraz Stanisławowi Heinzowi i Tadeuszowi Golik.

W toku rozprawy ks. Romanowski przyznał się, iż świadomie współdziałał z nielegalną organizacją udzielając swej pomocy w klasztorze w Lipinach na tajne zebrania. Na jednym z takich zebrań Wacław rozpracował teren powiatu powierając Heinzowi i Golik funkcje wiadomości o pracy funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, MO, o rozkwaterowaniu jednostek Wojska Polskiego, polecając następnie przekazywanie tych szpiegowskich wiadomości nadrzędnym władzom organizacji.

Współoskarżeni ks. Romanowski, Heinz i Gola zeznali, że brat Wacław korzystał z nielegalnej pracy w okresie przed referendum i przed wyborami. Dostarczano mu nielegalne cza-

## Przedterminowe oddanie do użytku 2 kotłów w fabryce spożywczej

W Zakładach Spożywczych „Lubań - Wronki” odbyła się uroczystość przekazania zakła do dwóch nowych kotłów wysokoprężnych, wybudowanych przez załogę Państwowego Przedsiębiorstwa Robót Komunikacyjnych Nr 4.

Do symbolicznego wzniesienia ognia w paleniskach nowych kotłów przystąpił kierownik, dyr. PPRK Nr 4 inż. Gostowski przedstawił historię budowy kotłów. Kotły miały być oddane do użytku 15 stycznia 1950 r. Na skutek jednak awarii starego kotła, co groziło wstrzymaniem produkcji, pracownicy PPEK sa-

## Obrazy nad planem 6-letnim Komunikacji Samochodowej

10 bm. w Warszawie odbyła się krajowa narada przedstawicieli państwowych przedsiębiorstw transportu samochodowego i organizacji współpracujących w tej dziedzinie. Narada poświęcona była omówieniu wytycznych planu 6-letniego w komunikacji samochodowej.

Uczestnicy narady stwierdzili, że założenia planu 6-letniego są realne i plan ten będzie wykonywany.

W tonie obrad poruszano zagadnienia, związane z rozwojem transportu samochodowego.

## Hufiec SP z Wadowic otrzymał tytuł „Przodującego”

Jak podaliśmy w „Trybunie Ludu” z dnia 2 sierpnia br., młodzież „SP” powiatu mieleckiego wykonała w rekordowym czasie tj. do końca lipca roczny plan prac dorywczych.

W uznaniu rekordowych osiągnięć w pracach trydniowych hufiec „SP” z Wadowic Górnych otrzymał mocą okólniczej rozkazu kmdanta głównego „SP” tytuł

# Wybory w Niemczech Zachodnich bezprawną antydemokratyczną akcją

## Komentarz dziennika „Trud”

MOSKWA (PAP) — Organ radzieckich związków zawodowych „Trud” opublikował komentarz, poświęcony wyznaczonym na 14 sierpnia wyborom do tzw. parlamentu (Bundstag) marionetkowego państwa zachodnio-niemieckiego. Wybory te — stwierdza dziennik — są nowym rozłamowym aktem mocarstw zachodnich w Niemczech, który ma ostatecznie przekształcić strefy zachodnie w rezerwat militarystyki niemieckiej, w bazę amerykańskich podległych wojennych.

Władze anglo-amerykańskie pragną, aby skład nowego Bundestagu gwarantował, iż będzie on wierną ostoją imperializmu amerykańskiego w Niemczech. W tym celu w strefach zachodnich utworzono sui generis „system dwupartyjny”.

Dwie partie — socjaldemokratyczna partia Niemiec (SPD) i unia chrześcijańsko-demokratyczna (GDU), które formalnie wysuwają różne programy — w istocie rzeczy zmierzają do jednego i tego samego celu — odrodzenia Niemiec agresywnych pod patronatem mocarstw zachodnich.

Wybory w Niemczech zachodnich — pisze „Trud” — odbędą się w atmosferze pogłębiających się trudności gospodarczych. Bezrobocie wrażliwym z każdym dniem. Według danych organu przemysłowców zachodnio-niemieckich „Wirtschaftszeitung”, liczba bezrobotnych sięga już 2 milionów.

W tych warunkach reakcyjne partie zachodnio-niemieckie usiłują zrzucić na siebie odpowiedzialność za istniejącą sytuację i przeliczują się wzajemnie w składaniu różnych demagogicznych przyrzeczeń.

Godni następcy Hitlera Socjal-demokraci Niemiec rozpoczęli kampanię wyborczą ogłoszeniem odezwy, z której wynika, iż zamierzają pójść do wyborów pod hasłem „walki o wolne Niemcy w nowej Europie”. Powszechnie jednak wie-

domo — pisze „Trud” — że przez „wolne Niemcy” niemiecka prawica socjaldemokratyczna rozumie rozczłonkowane Niemcy, a przez „nową Europę” — Europę objętą paktem atlantyckim, ujarzmioną przez monopol amerykański.

Program wyborczy SPD w powiadza się przeciwko upaństwowieniu przemysłu oraz przeciwko reformie rolnej.

Jeśli chodzi o stanowisko CDU w obecnych wyborach, to partia ta idzie na wyraźną współpracę z epigonami nazizmu w Niemczech zachodnich. Z doniesień prasowych wynika, że CDU zawarła porozumienie przedwyborcze z tzw. niemiecką partią pravicową, która stała się przystającą dla wszystkich wybitnych hitlerowców.

Obie partie zobowiązały się w sprawie w czasie wyborów wspólnych kandydatów.

SPD i CDU — sługi imperialistów Nie trudno dostrzec — pisze „Trud” — że tak SPD, jak i CDU, nie bacząc na klótnie przedwyborcze, w istocie rzeczy zmierzają do jednego celu. Pragną przekształcić Niemcy zachodnie w przyczółek międzynarodowej reakcji w Europie. W ciągu całej swej działalności SPD i CDU udzielały blagosławieństwa wszystkim rozbójczakom poczynaniom mocarstw zachodnich w Niemczech.

Pomimo zaciekłej nagonki orzeczkowej wszystkim narządów demokratycznym organizacjom w Niemczech zachodnich, a zwłaszcza przeciwko partii komunistycznej — stwierdza dziennik — ludność zaczyna coraz wyraźniej zdawać sobie sprawę ze zdradzieckiej roli CDU i SPD.

## Pod hasłem jedności

W całych Niemczech zachodnich odbywają się masowe demonstracje i wiece pod hasłem jedności i niezależności Niemiec.

W związku z amerykańską kampanią prasową przeciwko Labour Party.

„Daily Herald” stwierdza, że politycy amerykańscy sprzymierzyli się z konserwatywnymi brytyjskimi dla prowadzenia wspólnych ataków przeciwko rządowi Labour Party.

## Sprzecznosc wódr Anglosasów

Wyrazem sprzecznosci między kapitalistami amerykańskimi i brytyjskimi jest artykuł, który pojawił się w ostatnim numerze niezwykle wpływowego pisma, przeznaczonego dla kół finansowych „Barclays Bank Review”. Pismo to wywołało się przeciwko systemowi umów wlostronnych forsowanemu przez Stany Zjednoczone.

„Barclays Bank Review” wyraża poglądy, że jedynie przy pomocy umów dwustronnych można ożywić handel międzynarodowy.

Wspomniane pismo podkreśla, że system umów wielostronnych, który Amerykanie chcą wprowadzić, pogorszyby jeszcze bardziej sytuację gospodarczą W. Brytanii.

Taki to spadek pozostawił Spaak nowemu rządowi.

Nowy rząd jest zreszła „nowy” tylko z nazwy. Składa się on bowiem z ludzi, którzy trzęśli wespół ze Spaakiem długie lata i wraz z nim ponoszą odpowiedzialność za obecne położenie Belgii. Po prostu prawica socjal - chrześcijańska doszła do wniosku, że „murzyni dźbiłi swe i i może odejść”. P. Spaak autorował prawicy drogę do stowomowania nowego rządu i stał się już niepotrzebny w gronie ministrów.

Ale jak powiada przysłowie wschodnie — „nawet najmniejszemu osłu Allah daje mowę”. Władność o „wykiwnu” p. Spaaka i jego partii przez socjal - chrześcijańską pravicę zastała p. Spaaka w Strassburgu na pompatycznym posiedzeniu zorganizowanego przez Churchill’a tzw. Zgromadzenia Rady Europy. P. Spaak blyskawicznie ocenił sytuację, „zgodził się” na objęcie funkcji przewodniczącego tej organizacji. Wykazawszy swe „talenty” w doprowadzeniu do ruiny władzy belgijskiej i po oddaniu władzy prawicy belgijskiej, p. Spaak będzie próbował przeżyć swoje cenne doświadczenia na szerszym terenie — całej marszalskiej Europy. Wall Street może być spokojna. Jeden z najwerniejszych jej agentów znalazł się na właściwym miejscu.

J. W.

# Wybory w Niemczech Zachodnich bezprawną antydemokratyczną akcją

## Komentarz dziennika „Trud”

MOSKWA (PAP) — Organ radzieckich związków zawodowych „Trud” opublikował komentarz, poświęcony wyznaczonym na 14 sierpnia wyborom do tzw. parlamentu (Bundstag) marionetkowego państwa zachodnio-niemieckiego. Wybory te — stwierdza dziennik — są nowym rozłamowym aktem mocarstw zachodnich w Niemczech, który ma ostatecznie przekształcić strefy zachodnie w rezerwat militarystyki niemieckiej, w bazę amerykańskich podległych wojennych.

Władze anglo-amerykańskie pragną, aby skład nowego Bundestagu gwarantował, iż będzie on wierną ostoją imperializmu amerykańskiego w Niemczech. W tym celu w strefach zachodnich utworzono sui generis „system dwupartyjny”.

Dwie partie — socjaldemokratyczna partia Niemiec (SPD) i unia chrześcijańsko-demokratyczna (GDU), które formalnie wysuwają różne programy — w istocie rzeczy zmierzają do jednego i tego samego celu — odrodzenia Niemiec agresywnych pod patronatem mocarstw zachodnich.

Wybory w Niemczech zachodnich — pisze „Trud” — odbędą się w atmosferze pogłębiających się trudności gospodarczych. Bezrobocie wrażliwym z każdym dniem. Według danych organu przemysłowców zachodnio-niemieckich „Wirtschaftszeitung”, liczba bezrobotnych sięga już 2 milionów.

W tych warunkach reakcyjne partie zachodnio-niemieckie usiłują zrzucić na siebie odpowiedzialność za istniejącą sytuację i przeliczują się wzajemnie w składaniu różnych demagogicznych przyrzeczeń.

Godni następcy Hitlera Socjal-demokraci Niemiec rozpoczęli kampanię wyborczą ogłoszeniem odezwy, z której wynika, iż zamierzają pójść do wyborów pod hasłem „walki o wolne Niemcy w nowej Europie”. Powszechnie jednak wie-

domo — pisze „Trud” — że przez „wolne Niemcy” niemiecka prawica socjaldemokratyczna rozumie rozczłonkowane Niemcy, a przez „nową Europę” — Europę objętą paktem atlantyckim, ujarzmioną przez monopol amerykański.

Program wyborczy SPD w powiadza się przeciwko upaństwowieniu przemysłu oraz przeciwko reformie rolnej.

Jeśli chodzi o stanowisko CDU w obecnych wyborach, to partia ta idzie na wyraźną współpracę z epigonami nazizmu w Niemczech zachodnich. Z doniesień prasowych wynika, że CDU zawarła porozumienie przedwyborcze z tzw. niemiecką partią pravicową, która stała się przystającą dla wszystkich wybitnych hitlerowców.

Obie partie zobowiązały się w sprawie w czasie wyborów wspólnych kandydatów.

SPD i CDU — sługi imperialistów Nie trudno dostrzec — pisze „Trud” — że tak SPD, jak i CDU, nie bacząc na klótnie przedwyborcze, w istocie rzeczy zmierzają do jednego celu. Pragną przekształcić Niemcy zachodnie w przyczółek międzynarodowej reakcji w Europie. W ciągu całej swej działalności SPD i CDU udzielały blagosławieństwa wszystkim rozbójczakom poczynaniom mocarstw zachodnich w Niemczech.

Pomimo zaciekłej nagonki orzeczkowej wszystkim narządów demokratycznym organizacjom w Niemczech zachodnich, a zwłaszcza przeciwko partii komunistycznej — stwierdza dziennik — ludność zaczyna coraz wyraźniej zdawać sobie sprawę ze zdradzieckiej roli CDU i SPD.

## Pod hasłem jedności

W całych Niemczech zachodnich odbywają się masowe demonstracje i wiece pod hasłem jedności i niezależności Niemiec.

W związku z amerykańską kampanią prasową przeciwko Labour Party.

„Daily Herald” stwierdza, że politycy amerykańscy sprzymierzyli się z konserwatywnymi brytyjskimi dla prowadzenia wspólnych ataków przeciwko rządowi Labour Party.

## Sprzecznosc wódr Anglosasów

Wyrazem sprzecznosci między kapitalistami amerykańskimi i brytyjskimi jest artykuł, który pojawił się w ostatnim numerze niezwykle wpływowego pisma, przeznaczonego dla kół finansowych „Barclays Bank Review”. Pismo to wywołało się przeciwko systemowi umów wlostronnych forsowanemu przez Stany Zjednoczone.

„Barclays Bank Review” wyraża poglądy, że jedynie przy pomocy umów dwustronnych można ożywić handel międzynarodowy.

Wspomniane pismo podkreśla, że system umów wielostronnych, który Amerykanie chcą wprowadzić, pogorszyby jeszcze bardziej sytuację gospodarczą W. Brytanii.

Taki to spadek pozostawił Spaak nowemu rządowi.

Nowy rząd jest zreszła „nowy” tylko z nazwy. Składa się on bowiem z ludzi, którzy trzęśli wespół ze Spaakiem długie lata i wraz z nim ponoszą odpowiedzialność za obecne położenie Belgii. Po prostu prawica socjal - chrześcijańska doszła do wniosku, że „murzyni dźbiłi swe i i może odejść”. P. Spaak autorował prawicy drogę do stowomowania nowego rządu i stał się już niepotrzebny w gronie ministrów.

Ale jak powiada przysłowie wschodnie — „nawet najmniejszemu osłu Allah daje mowę”. Władność o „wykiwnu” p. Spaaka i jego partii przez socjal - chrześcijańską pravicę zastała p. Spaaka w Strassburgu na pompatycznym posiedzeniu zorganizowanego przez Churchill’a tzw. Zgromadzenia Rady Europy. P. Spaak blyskawicznie ocenił sytuację, „zgodził się” na objęcie funkcji przewodniczącego tej organizacji. Wykazawszy swe „talenty” w doprowadzeniu do ruiny władzy belgijskiej i po oddaniu władzy prawicy belgijskiej, p. Spaak będzie próbował przeżyć swoje cenne doświadczenia na szerszym terenie — całej marszalskiej Europy. Wall Street może być spokojna. Jeden z najwerniejszych jej agentów znalazł się na właściwym miejscu.

J. W.

# Wybory w Niemczech Zachodnich bezprawną antydemokratyczną akcją

## Komentarz dziennika „Trud”

MOSKWA (PAP) — Organ radzieckich związków zawodowych „Trud” opublikował komentarz, poświęcony wyznaczonym na 14 sierpnia wyborom do tzw. parlamentu (Bundstag) marionetkowego państwa zachodnio-niemieckiego. Wybory te — stwierdza dziennik — są nowym rozłamowym aktem mocarstw zachodnich w Niemczech, który ma ostatecznie przekształcić strefy zachodnie w rezerwat militarystyki niemieckiej, w bazę amerykańskich podległych wojennych.

Władze anglo-amerykańskie pragną, aby skład nowego Bundestagu gwarantował, iż będzie on wierną ostoją imperializmu amerykańskiego w Niemczech. W tym celu w strefach zachodnich utworzono sui generis „system dwupartyjny”.

Dwie partie — socjaldemokratyczna partia Niemiec (SPD) i unia chrześcijańsko-demokratyczna (GDU), które formalnie wysuwają różne programy — w istocie rzeczy zmierzają do jednego i tego samego celu — odrodzenia Niemiec agresywnych pod patronatem mocarstw zachodnich.

Wybory w Niemczech zachodnich — pisze „Trud” — odbędą się w atmosferze pogłębiających się trudności gospodarczych. Bezrobocie wrażliwym z każdym dniem. Według danych organu przemysłowców zachodnio-niemieckich „Wirtschaftszeitung”, liczba bezrobotnych sięga już 2 milionów.

W tych warunkach reakcyjne partie zachodnio-niemieckie usiłują zrzucić na siebie odpowiedzialność za istniejącą sytuację i przeliczują się wzajemnie w składaniu różnych demagogicznych przyrzeczeń.

Godni następcy Hitlera Socjal-demokraci Niemiec rozpoczęli kampanię wyborczą ogłoszeniem odezwy, z której wynika, iż zamierzają pójść do wyborów pod hasłem „walki o wolne Niemcy w nowej Europie”. Powszechnie jednak wie-

domo — pisze „Trud” — że przez „wolne Niemcy” niemiecka prawica socjaldemokratyczna rozumie rozczłonkowane Niemcy, a przez „nową Europę” — Europę objętą paktem atlantyckim, ujarzmioną przez monopol amerykański.

Program wyborczy SPD w powiadza się przeciwko upaństwowieniu przemysłu oraz przeciwko reformie rolnej.

Jeśli chodzi o stanowisko CDU w obecnych wyborach, to partia ta idzie na wyraźną współpracę z epigonami nazizmu w Niemczech zachodnich. Z doniesień prasowych wynika, że CDU zawarła porozumienie przedwyborcze z tzw. niemiecką partią pravicową, która stała się przystającą dla wszystkich wybitnych hitlerowców.

Obie partie zobowiązały się w sprawie w czasie wyborów wspólnych kandydatów.

SPD i CDU — sługi imperialistów Nie trudno dostrzec — pisze „Trud” — że tak SPD, jak i CDU, nie bacząc na klótnie przedwyborcze, w istocie rzeczy zmierzają do jednego celu. Pragną przekształcić Niemcy zachodnie w przyczółek międzynarodowej reakcji w Europie. W ciągu całej swej działalności SPD i CDU udzielały blagosławieństwa wszystkim rozbójczakom poczynaniom mocarstw zachodnich w Niemczech.

Pomimo zaciekłej nagonki orzeczkowej wszystkim narządów demokratycznym organizacjom w Niemczech zachodnich, a zwłaszcza przeciwko partii komunistycznej — stwierdza dziennik — ludność zaczyna coraz wyraźniej zdawać sobie sprawę ze zdradzieckiej roli CDU i SPD.

## Pod hasłem jedności

W całych Niemczech zachodnich odbywają się masowe demonstracje i wiece pod hasłem jedności i niezależności Niemiec.

W związku z amerykańską kampanią prasową przeciwko Labour Party.

„Daily Herald” stwierdza, że politycy amerykańscy sprzymierzyli się z konserwatywnymi brytyjskimi dla prowadzenia wspólnych ataków przeciwko rządowi Labour Party.

## Sprzecznosc wódr Anglosasów

Wyrazem sprzecznosci między kapitalistami amerykańskimi i brytyjskimi jest artykuł, który pojawił się w ostatnim numerze niezwykle wpływowego pisma, przeznaczonego dla kół finansowych „Barclays Bank Review”. Pismo to wywołało się przeciwko systemowi umów wlostronnych forsowanemu przez Stany Zjednoczone.

„Barclays Bank Review” wyraża poglądy, że jedynie przy pomocy umów dwustronnych można ożywić handel międzynarodowy.

Wspomniane pismo podkreśla, że system umów wielostronnych, który Amerykanie chcą wprowadzić, pogorszyby jeszcze bardziej sytuację gospodarczą W. Brytanii.

Taki to spadek pozostawił Spaak nowemu rządowi.

Nowy rząd jest zreszła „nowy” tylko z nazwy. Składa się on bowiem z ludzi, którzy trzęśli wespół ze Spaakiem długie lata i wraz z nim ponoszą odpowiedzialność za obecne położenie Belgii. Po prostu prawica socjal - chrześcijańska doszła do wniosku, że „murzyni dźbiłi swe i i może odejść”. P. Spaak autorował prawicy drogę do stowomowania nowego rządu i stał się już niepotrzebny w gronie ministrów.

Ale jak powiada przysłowie wschodnie — „nawet najmniejszemu osłu Allah daje mowę”. Władność o „wykiwnu” p. Spaaka i jego partii przez socjal - chrześcijańską pravicę zastała p. Spaaka w Strassburgu na pompatycznym posiedzeniu zorganizowanego przez Churchill’a tzw. Zgromadzenia Rady Europy. P. Spaak blyskawicznie ocenił sytuację, „zgodził się” na objęcie funkcji przewodniczącego tej organizacji. Wykazawszy swe „talenty” w doprowadzeniu do ruiny władzy belgijskiej i po oddaniu władzy prawicy belgijskiej, p. Spaak będzie próbował przeżyć swoje cenne doświadczenia na szerszym terenie — całej marszalskiej Europy. Wall Street może być spokojna. Jeden z najwerniejszych jej agentów znalazł się na właściwym miejscu.

J. W.

## 20.000 robotników budowlanych strajkuje w Belgii

BRUKSELA (PAP) — Od przeszło 7 tygodni trwa w Belgii strajk 20 tysięcy robotników budowlanych. Strajkujący domagają się podwyżki płac oraz ochrony przed arbitralnymi redukcjami. Właściciele przedsiębiorstw budowlanych odmawiają pertraktowania ze strajkującymi.

Ministerstwo pracy nie chce interweniować, celem położenia kresu strajkowi. W tym stanie rzeczy robotnicy budowlani zapowiedzieli strajk aż do zwycięstwa.

## Bradley reasumuje wyniki podróży europejskiej

WASZYNGTON (PAP) Na połączonym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych i komisji spraw wojskowych senatu sześć sztabu armii amerykańskiej gen. Bradley reasumował wyniki podróży generałów amerykańskich do krajów zachodnioeuropejskich.

Bradley powtórzył przytoczone już przezeń uprzednio argumenty na rzecz „konieczności” uzbrojenia uczestników paktu północno-atlantycznego w interesie „obrony” USA, przynajmniej jednocześnie, ze zarówno krajom Europy zachodniej jak i St. Zjednoczonym nikt nie grozi.

General oświadczył, iż gdyby istniało niebezpieczeństwo wojny, to zaleciliby znacznie większe wysiłki aniżeli te, które przewiduje obecny program.

## Balet radziecki przybył do Poznania

Do Poznania przybył znakomity zespół baletowy Akademickiego Teatru ZSRR. Na dworcze poznańskim gości radzieckich witali przedstawiciele władz państwowych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz świata teatralnego.

O obywatym zainteresowaniu, jakie wzbudziły występy baletu radzieckiego świadczy fakt, że — już przed kilkoma dniami w kasach teatralnych wyprzedano wszystkie bilety.

## 880 proc. normy osiągnęli murarze z PBP nr 1

Murarze PBP Oddz. Nr 1 — Siedzic i Jaworski z podzielnym Michałakiem, Papiernikiem i Binkiem, pracując systemem zespołowym na budowie Domu Społecznego w „Ursusie” osiągnęli w dniu 10 bm., dzięki dobrej organizacji pracy i własnym pomysłom usprawniającym, nienotowaną dotychczas u nas wynik przy murowaniu ścian o założeniach owałnych, kładąc w ciągu czterech godzin pracy 10.866 sztuk cegieł, tj. 29,77 m sześć. muru.

Uzyskany wynik stanowi 880 proc. normy.

## Ekspert brytyjski stale maleje

London (PAP) — Ogłoszone cyfry oficjalne świadczą o dalszym spadku eksportu

Budowa „Domu Słowa Polskiego“



Zajęci przy budowie Domu Słowa Polskiego przodownicy pracy, cieśle: Wyżkowski, Wojtkowicz i Ambroziak, wyrabiają 422 proc. normy Foto WAF

„BETON-STAL“

Na Mariensztacie między szeregiem nowo-budowanych domów mariensztackiego osiedla jest jeden, koło którego żaden z licznie Mariensztat zamieszkujących murarzy nie przejdzie obojętnie. Ten nowy, ładny, trzypiętrowy budynek, będący dumą całej załogi, która pracowała przy budowie osiedla — od fundamentów aż po zwycięskie wiechy na dachu stanął w przeciągu 19 dni.

Tu właśnie, na Mariensztacie, świecił pierwsze triumfy system pracy zespołowej w budownictwie, tu z niedowiarstwem z nieufnością obserwujących z boku robotę Michała Krajewskiego stali się murarze Poręcki, Reglita, Markow i inni najgorętszymi entuzjastami nowego, „trójkowego“ systemu pracy, stali się zdobywcami pierwszych rekordów.

Mariensztat jest wynikiem pracy mózgu i rąk pracowników „Beton-Stalu“. Ale nie tylko Mariensztat. Zachodni odcinek trasy W—Z z tunelem i obiektami na tym odcinku przywróconymi życiu, tunel linii średnicowej i dworzec średnicowy, lotnisko na Okęciu, domy w Stalowej Woli, rozpoczęta budowa nowej fabryki samochodów w Warszawie... „Beton-Stal“ ma z czego być dumny.

„Beton-Stal“ — oddział Mariensztat, zainicjował współzawodnictwo w murarstwie. Wkrótce to współzawodnictwo, dzięki przede wszystkim czynnej współpracy dyrekcji, organizacji partyjnej i Rady Zakładowej, objęło nie tylko murarzy innych oddziałów „Beton-Stalu“, ale przeniosło się i na inne budowy i na inne rodzaje pracy. „Beton-Stal“ stał się kuźnią nowatorstwa, odwagi projektodawstwa i nowych metod pracy, rewolucjonizujących budownictwo, łamiących konserwatywizm i rutyniarstwo. Od współzawodnictwa indywidualnego krok tylko do zespołowego, toteż w pewnym momencie załogi „Mostostalu“ i „Beton-Stalu“, budujące wspólnie trasę W—Z, podjęły współzawodnictwo między sobą.

Trasa W—Z miała być wykończona na 22 lipca. Ambicją obydwu załóg było zdobyć pierwsze miejsce we współzawodnictwie. Ale kiedy załoga „Mostostalu“ stanęła wobec groźby nie wykonania robót w terminie z

powodu braku żwiru, załoga „Beton-Stalu“ nie cieszyła się bynajmniej z nadarzącej się okazji osiągnięcia zwycięstwa, lecz uchwiliła, że dopomoże „Mostostalowi“ i żwiru dostarczy. Bo trasa musiała być skończona w terminie, bo ponad ambicjami osobistymi i zespołowymi stała zbiorowa ambicja wszystkich budowniczych trasy, jej współtwórców i wykonawców. Jak słusznie powiedział inż. Sigalin, w tym współzawodnictwie zwycięstwo odniosła trasa W—Z.

Trasa W—Z, przedsięwzięcie ogromne i śmiałe, znalazło najzagorzalszych zwolenników w wykonawcach. Załoga „Beton-Stalu“, cały Komitet Partyjny, naczelny dyrektor tow. Rojewski, murarz — przodownik Majorowski, dniem i nocą znajdowali się na trasie. Były okresy, kiedy część załogi tylko w niedziele chodzila do domu, a cały tydzień bez przerwy niemal była przy pracy.

Dzięki temu właśnie ogromnemu entuzjazmowi pracy załogi „Beton-Stalu“, udało się uratować od zniszczenia wskutek obniżenia się skarpy kościoła św. Anny. Praca przy ratowaniu walącego się kościoła była szalenie niebezpieczna — obsuwające się mury, gruz spadający na głowę. Z narażeniem życia pracowali w tych warunkach robotnicy dniami i nocą w ciągu dwóch tygodni i kościół został uratowany.

„Beton-Stal“ wraz z „Mostostalem“ odznaczono zostały wysokim odznaczeniem za pokojową twórczość — Sztandarem Pracy I-iej klasy. Obydwaj przedsiębiorstwa mają swych przodowników i bohaterów pracy, mają swoje osiągnięcia. Ale to co ich łączy to wspólna więź, to wspólny obowiązek, to wspólny socjalistyczny stosunek do pracy, do budowy Polski Ludowej, to fakt, że stały się szkołą budowniczych socjalizmu, to wspólny cel i wspólna droga do celu.

I dlatego nie jest przypadkiem, że obydwa przedsiębiorstwa równocześnie otrzymały to samo odznaczenie. I dlatego nie jest przypadkiem, że dzień, w którym załogi obydwu przedsiębiorstw przesyłały o nadejściu im przez Prezydenta R. P. Ordebu, był dniem święta dla wszystkich bez wyjątku pracowników „Beton-Stalu“ i „Mostostalu“.

Plan 6-letni przemysłu budowy maszyn przewiduje 2½-krotny wzrost produkcji i wzrost wydajności o 46 proc. Plan ten byłby niewykonalny bez poważnych zmian technologii przemysłu metalowego. Koniecznym warunkiem jego wykonania jest mechanizacja procesów wytwórczych, przyspieszenie tych procesów, wprowadzenie równoczesnego wykonywania kilku operacji produkcyjnych, unowocześnienie parku obrabiarkowego, nowa organizacja warsztatu. Wszystkie zamierzenia techniczne przemysłu maszynowego ujęte są w plan techniczny.

Dążąc do przyspieszenia procesów wytwórczych, plan techniczny przewiduje szereg środków zmierzających do wydatnego skrócenia zarówno czasu obróbki, jak również czasu zużycia na wszystkie prace przygotowawcze, jak zamocowanie przedmiotu na maszynie, ustawienie maszyny itd.

Narzędzia ze stopów spiekanych

W celu przyspieszenia skrawania będą szeroko stosowane narzędzia ze stopów spiekanych, zezwalające na szybkość skrawania do 300 metrów na minutę, a nawet wyższą. Narzędzia ze stopów spiekanych znajdują zastosowanie nie tylko do toczenia, ale także do wiercenia i frezowania. Zakłady Starachowickie, Fabryka Traktorów w Ursusie i Zakłady w Rzeszowie już stosują stopy spiekane do frezowania i wiercenia osiągając doskonałe wyniki. Plan techniczny przewiduje 3-krotny wzrost udziału narzędzi ze stopów spiekanych w ogólnej ilości narzędzi.

Szeroko będą stosowane narzędzia o ujemnych kątach natarcia.

Dzięki tym środkom szybkość skrawania na obrabiarkach wzrośnie bardzo znacznie, co będzie wymagało obrabiarek odpowiednio silniejszych i szybszych. Dlatego też plan techniczny przewiduje z jednej strony rekonstrukcję istniejących maszyn przez ich usztywnienie i zaopatrzenie w mocniejsze silniki, a z drugiej budowę nowych, nowoczesnych maszyn w fabrykach obrabiarek. Średnia moc silnika obrabiarki wzrośnie w okresie planu z 4,9 KM do 7 KM.

Wielonarzędziowe obrabiarki

W celu skrócenia czasu obróbki będzie szeroko stosowana obróbka równocześnie kilkoma narzędziami (obróbka wielonarzędziowa), zwłaszcza w fabrykach o produkcji seryjnej i wielkoseryjnej jak fabryki samochodów, traktorów, maszyn rolniczych, seryjnych obrabiarek. W szczególności będą szeroko stosowane wiertarki wielowrzecionowe, frezarki bramowe, wielonóżki obrabiarki agregatowe. Rozpocznie się produkcja krajowa tych obrabiarek. Udział obrabiarek wielonarzędziowych w całym parku maszynowym podwoi się. Znajdą szerokie zastosowanie automaty, rewolwerówki, przeciągarki, wiertarki promieniowe, podczas gdy równocześnie zmaleje udział takich mało wydajnych maszyn jak tokarki, strugarki itp. Liczba rewolwerówek w stosunku do tokarek wzrośnie dwukrotnie.

Ważnym zadaniem planu technicznego przemysłu budowy maszyn jest nie tylko skrócenie czasu samej obróbki, ale także skrócenie czasu wszystkich robót przygotowawczych. W okresie planu znajdą szerokie zastosowanie wszelkie uchwyty automatyczne i pół-automatyczne, które pozwolą na wydatne skrócenie czasu umocowania przedmiotu. Produkcja uchwyty automatycznych wzrośnie 11-krotnie, a odsetek obrabiarek zaopatrzonych w uchwyty automatyczne — 5-krotnie. Powstanie centralna fabryka uchwyty i przyrządów do celu zabezpieczenia lepszego oprzyrządowania maszyn.

W okresie planu rozpocznie się budowa obrabiarek z tzw. przesłęką, tj. maszyn, na których już w czasie trwania operacji można będzie nastawiać szybkości i posuwy operacji następnej, co wydatnie skróci czas przejścia z jednej operacji na drugą. Czas niezbędny na obróbkę cieplną będzie radykalnie skrócony przez zastosowanie prądów wysokiej częstotliwości, będzie też wprowadzone nawęglanie i odwęglanie powierzchni w gazach zamiast w proszkach, co znów skróci czas tych, dotąd bardzo długo trwających, czynności.

Spawanie i wytłaczanie. Tendencją nowej techniki w przemyśle metalowym jest przechodzenie na konstrukcje

Inż. M. Lesz

spawane z wytłaczanych na prasach części, nawet w produkcji precyzyjnej. Plan przewiduje szerokie rozpowszechnienie konstrukcji wytłaczano-spawanych, zwłaszcza przy produkcji wielkoseryjnej. Będzie opracowane spawanie stali o wysokiej wytrzymałości, a także spawanie automatyczne. Odlewnie i kucie, gdzie, jak wiadomo, praca jest najcięższa, zostaną zasadniczo zrekonstruowane i zmechanizowane. Będzie zbudowanych kilka nowych odlewni całkowicie zmechanizowanych z mechaniczną dostawą piasku, mechanicznym formowaniem i wybijaniem form, a także mechaniczną przeróbką piasku. Odlewy z form wykonanych na maszynach będą stanowiły niemal połowę ogólnej wartości odlewów. Średnia wydajność z 1 m kw. formierni wzrośnie w wyniku modernizacji z 2,2 t na 3,7 t, a wydajność pracy formierza przy formowaniu mechanicznym będzie 2½ raza wyższa niż przy formowaniu ręcznym. W kuźniach będzie szeroko rozpowszechnione kucie w matrycach (do 62 proc.). Nastąpi zamiana pieców węglowych przez piece gazowe.

Produkcja taśmowa

Wszystkie te zmiany techniczne nie dalyby spodziewanego rezultatu, gdyby im nie towarzyszyły równocześnie zmiany organizacyjne. Dlatego też plan techniczny przewiduje poważne zmiany organizacji warsztatu. Będzie w okresie planu szeroko stosowana o-

bróbka w tzw. gniazdach obróbczych i na tzw. liniach obróbczych, tj. mówiąc innymi słowami obrabiarki ustawione będą w warsztacie według kolejności wykonywanych operacji. Dzięki temu obrabiany przedmiot nie będzie wykonywał po warsztacie długiej i skomplikowanej drogi. Rozszerzona będzie jednoczesna obsługa kilku maszyn przez jednego robotnika, zwłaszcza takich maszyn o długim cyklu jak ciężkie tokarki, strugarki wzdłużne, frezarki obwodniowe, strugarki i szlifarki do kół zębatych. Przy ciężkich obrabiarkach będą ustawiane podnośniki, podobnie jak to już zostało dokonane w „Ursusie“ dla ułatwienia mocowania ciężkich przedmiotów na maszynach.

Co najmniej w 14-tu fabrykach będzie stosowany taśmowy montaż, w szczególności w fabrykach samochodów i traktorów, maszyn rolniczych, obrabiarek, rowerów, motocykli, wodomierzy, silników rolniczych, seryjnych maszyn włókienniczych itd. Wartości produkcji montowanej na taśmach wzrośnie w okresie planu z 18 proc. do 48 proc., a w przemyśle motoryzacyjnym do 70 proc.

Mechanizacja wewnątrzzakładowego transportu

W okresie planu radykalnie zmechanizowany zostanie transport wewnątrzfabryczny, który dziś jest jeszcze nawet w naszych nowoczesnych fabrykach bardzo prymitywny. Szeroko będą stosowane prócz taśm montażowych: rolngangi,

podnośniki miejscowe, wózki samoladujące z ruchomą platformą itd. Moc silników zainstalowanych w urządzeniach transportowych spadająca na 1 robotnika podwoi się.

Przeprowadzenie tych planów będzie wymagało ogromnej pracy organizacyjnej przemysłowych, zawodowych i partyjnych. Doświadczenie przodujących robotników, mistrzów szybkiego skrawania, takich jak Lyskowski, Walujczyk, Zrębski i inni musi być szeroko popularyzowane. Trzeba będzie opracować i wydać bogatą literaturę o szybkim skrawaniu, o narzędziach z ujemnymi kątami natarcia, o normalizacji oprzyrządowania i uchwyty. Trzeba będzie drogą publikacji, wystaw, kursów zapoznać naszych robotników i techników z nowymi metodami obróbki wiorowej i cieplnej, takimi jak hartowanie prądem wysokiej częstotliwości, przeciąganie zewnętrzne, cementacja w gazie.

Trzeba będzie zainicjować, podobnie jak to ma miejsce w Związku Radzieckim, masowe współzawodnictwo w szybkim skrawaniu, masowy ruch nowatorski i racjonalizatorski, w szczególności na odcinku doskonalenia uchwyty i oprzyrządowania itd.

Dopiero, gdy te zadania będą wykonane, gdy nowa technika wyjdzie z instytucji i stanie się własnością dziesiątków tysięcy metalowców — wtedy dopiero wielkie plany postępu technicznego w przemyśle metalowym będą wykonalne.

„Mongolskie“ wrażenia z okna Dakoty

List do Redaktora „Trybuny Ludu“

John Platts Mills

Posel do Izby Gmin niezależny labourzysta

Przyjechałem zwiedzić Wasz kraj i jestem dzisiaj w Warszawie. Kupiłem w kiosku kilka angielskich dzienników. Czulem się upokorzony czytając w „Sunday Dispatch“ artykuł o Polsce napisany przez brytyjską dziennikarkę, która bawi tutaj obecnie. Przewrotny, niegodziwy artykuł. Jeżeli spogląda się nań okiem krytyki i jeśli wymiolić się napaść zdrowego zmysłu z fury napaśdowanej plewami, konkluzje autorki są następujące:

„Mogę wziąć pociąg, autobus lub aeroplan i pojechać gdzie mi się podoba i mówić z kinkolwieką chęcią i nie ma tutaj cenzury... to przedzwone miasto, które jak Fenix odrodziło się z popiołów... nie można w krótkim czasie dojść do elegancji wśród kompletnych ruin...“

Zgoda, powie pan. Cóż w tym złego? Przynajmniej raz kapitalistyczny dziennik publikuje prawdziwe wiadomości.

Lecz 50 słów prawdziwych w tym złośliwym raporcie zagrzebanych jest w 1.000 słów o zgola innym charakterze. Tendencją artykułu jest pomniejszenie i rozdrobnienie wspaniałych osiągnięć narodu polskiego 2 milionem czytelników „Sunday Dispatch“ jako narodu niższego i upodlonego, nie zasługującego na szacunek.

Jak to autorka usiłowała osiągnąć? Zaczynamy od tego: „Okna Dakoty... wydawały się (autorce) umyślnie podrapane, by nie można było przez nie zobaczyć“. Czyż lady nigdy przed tym nie latała Dakotą? Każdy polski żołnierz, który walczył wspólnie z lotnikami dywizjami brytyjskimi może potwierdzić, że z Dakoty nie widzi się nic poza skrzydłami, śmi głem i skrawkami ziemi. Być może nasza latająca amazonka woli szeroki krajobraz widoczny z kabiny kanoniera w wielkim bombowcu. W Anglii istnieje sporo starych ludzi głupich, ale niebezpiecznych. Kluczyk sądzi, że jest o jedynym właściwym sposobie patrzenia na Polskę.

wodowali robotnicy odbudowujący wielką salę jadalną.

Cytuję jeszcze ostatni przykład:

„Dla nas (Anglików) to miasto wygląda na zbyt zniszczone, aby ludzie mogli w nim przyzwolnie mieszkać“. Co za szkoda, że szanowna autorka nie mogła zabrać głosu wówczas, gdy naród polski rzeczywiście musiał zdecydować, czy odbudować swoją stolicę, czy też pozostawić zgłiszczą jako pomnik bohaterstwa oporu, jako dowód szczytowego barbarzyństwa hitlerowców i rozpocząć budowę nowego miasta na otwartej równinie. Autorka kontynuuje: „Dla Polaków Warszawa w państwa polskiego wyglądała jak Fenix odrodziła się z popiołów“. Twierdzenie to jest tylko częściowo prawdziwe. Miasto wyduje się cudem nie tylko dla Polaków. Wyduje się ono cudem każdemu obiektywnemu obserwatorowi: Francuzowi, Holendrowi czy Australijczykowi, „płaskim mongolskim twarzą“ i nawet angielskim dziennikarzom.

Co jest przyczyną tego rodzaju pisaniny, owej tendencji zniekształcania obrazu? Po prostu fakt, że cała maszyną propagandowa brytyjskiego kapitalizmu puszczona jest pełną parą w celu oklamania brytyjskiego narodu o drogach rozwoju Europy wschodniej. Nasza prasa i kino, łącznie z prasą rządową, stały się nieoficjalnymi rzecznikami brytyjskiego „Foreign Office“, który przymusza dyrektywy bezpośrednio od amerykańskiego Departamentu Stanu. Czy wymienięm radio? Sławetna BBC odgrywa również haniebną rolę w tym oklamywaniu opinii publicznej w kraju i zagranicą.

Madame dziennikarka stała się bezwiednym narzędziem w zimnej wojnie. Szwedziem że mówi ona o Wiśle jako o „płytkiej rzeczce“. Wisła ma kilka m głębokości. Autorka znalazłaby lepsze przykłady płytkości: bliżej swego miejsca zamieszkania. Gdyby wyraziła się „płytko i tanio“ można by było zastosować te przymiotniki do niej samej.

Dlaczego papież nie wykłamał Hitlera?

Jak zareagował Watykan na prośbę katolików amerykańskich

Os Waszyngton — Watykan jest faktem. Papież Pius XII oddał do dyspozycji Trumanowi „wszystkie swoje zasoby i wpływy“ (list odczytany papieża z lipca 1947 roku), Truman zaś — jak to ujawnił korespondent berliński amerykańskiej sieci rozgłośni radiowych „Columbia“, Downs — w liście do niemieckiego kardynała von Preysinga, wyraził „oficjalną sympatię Stanów Zjednoczonych dla kościoła katolickiego w jego walce przeciw komunizmowi“.

O ekskomunikę Hitlera

Czy jednak wynika z tego, że Watykan jest przyjaicielem narodu amerykańskiego?

Abym na to pytanie odpowiedzieć, trzeba cofnąć się do historii ostatniego dziesięciolecia.

W dniu 28 sierpnia 1939 roku, a więc na cztery dni przed wybuchem wojny światowej, sprowokowanej agresją Hitlera na Polskę, w Chicago odbyło się zebranie grupy amerykańskich działaczy katolickich. Sprawozdanie z tego zebrania Zjednoczonych 1 września 1939 roku w jednym z pism katolickich w Cincinnati (Stan Ohio) — brzmiało jak następuje:

„Do Piusa XII została przesłana prośba, ażeby ekskomunikował Reichsfuehrera Adolfa Hitlera. Wysłano telegraficznie rezolucję do Jego Świątobliwości w tej obecnej, najkrytyczniejszej chwili, w obliczu wojny europejskiej. Rezolucja powzięta została przez 250 delegatów, reprezentujących organizacje religijne, stowa-

ryszczenia byłych wojskowych oraz związków zawodowe, złączone w Zjednoczonych Organizacjach Obrony Demokracji. Prośba stwierdza m. in.: „Adolf Hitler urodził się z katolickich rodziców, był ochrzczony jako katolik i jako taki był wychowany... Do obecnej chwili nie wyraził się on publicznie kościoła swoich rodziców i nigdy nie porucił członkostwa tego, dlatego pozostaje w poddaństwie względem praw i karności Kościoła. Wierzymy, że ogłoszenie ekskomunikacji Adolfa Hitlera dopomoże sprawie wolności, chrześcijaństwa, ludzkości i cywilizacji i dlatego uznajemy prosimy, odwołujemy się i zasylamy petycję, aby Wasza Świątobliwość publicznie ogłosiła i przeprowadziła ekskomunikę Adolfa Hitlera“.

Katolicy amerykańscy nie doczekali się nie tylko ekskomunikacji Hitlera, ale nawet odpowiedzi na swą „uniżoną prośbę i petycję“.

W dwa lata później, rankiem 7 grudnia 1941 roku bombowce japońskie dokonały zdradzieckiego napadu na Pearl Harbor. Bomby japońskie zatopiły lub uszkodziły: 5 pancerników, 3 kontrotorpedowce, stawiacz min, pływający suchy dok i inne okręty amerykańskie. Ponadto Japończycy w ciągu kilku minut zniszczyli 202 samoloty marynarki wojennej oraz 273 samoloty na lotniskach Hickam

Jerzy Winnicki

i Wheeler. W wyniku ataku japońskiego straty w ludziach wyniosły: 2.343 zabitych, 1.272 rannych i 980 zaginionych.

Papież i Pearl Harbor

Jak zareagował papież na ten zdradziecki napad sojusznika Hitlera i Mussoliniego, trzeciego członka faszystowskiej koalicji wojennej znanej pod nazwą „Osi Berlin—Rzym—Tokio“? Czy potępił napastnika, czy wyraził Stanom Zjednoczonym współczucie z powodu zbrojnego napadu, czy może wyraził współczucie rodzinom kilku tysięcy obywateli amerykańskich, którzy polegali w Pearl Harbor?

Nie. Papież uczynił coś wręcz przeciwnego. Oto w dniu 12 marca 1942 roku, w cztery miesiące po napadzie japońskim na Pearl Harbor, papież dokonał wymiany przedstawicieli dyplomatycznych z Japonią.

Był jednak wśród katolików amerykańskich ludzie, którzy mimo to zachowali jeszcze złudzenia co do dobrej woli papieża. W dniu 6 kwietnia 1943 roku, senator Charles McNary zgłosił do protokołu obrad Senatu list pewnego katolika amerykańskiego, zamieszczony w piśmie „Portland Oregonian“ w dniu 3 kwietnia 1943 roku (Congressional Record, 1943, str. A. 1782). List ten brzmi jak następuje:

„Niech będzie wczesne uznanie dla kardynała Dougherty, głowy Katolickiego Kościoła w Stanach Zjednoczonych, który prosił, aby każdy Amerykanin modlił

się o pokonanie wojsk „Osi“.

„Proszę dlatego, aby każdy kościół, każde bractwo, każda organizacja robotnicza i przemysłowa, przeprowadziła rezolucję, wzywającą z tego powodu Jego Ekscelencję oraz, aby apelowała do niego, iżby zajął on od władców niemieckich i włoskich władz kościelnych, ekskomunikacji Hitlera i Mussoliniego.“

„Mam mocne przeświadczenie, iż członek jednej z najstarszych katolickich rodzin Irlandii, że takie zdanie i prośba będą bezwzględnie wysłuchane“.

Jak zareagował papież na to wezwanie katolików amerykańskich, uwidocznione w urzędowych aktach Kongresu amerykańskiego?

Na ratunek ginącemu faszyzmowi

Papież w ogóle nie zareagował, albowiem w trzy miesiące później 20 lipca 1943 r. obchodzone właśnie dziesiątą rocznicę konkordatu, zawartego do papieża z Hitlerem, w którym papież rozkazywał duchowieństwu niemieckiemu składanie przysięgi wierności reszcy niemieckiej.

W chwili gdy w Senacie amerykańskim w kwietniu 1943 roku padły słowa wywołujące papieża do ekskomunikacji Hitlera i Mussoliniego, Watykan liczył ciągle jeszcze na zwycięstwo osi Berlin—Rzym—Tokio.

Odnaczeni Orderem „Sztandaru Pracy” Stanisława Kurzawa — przodka PZPW nr 6 w Łodzi



chronki, przedszkola — matka może spokojnie pracować wędząc, że jej maleństwo ma jej opiekę aniżeli w domu, że jest syty i zadowolony.

Po odzyskaniu niepodległości, pomimo niedoświadczenia, Stanisława Kurzawa ani na chwilę nie zaprzestała pracy. Mało tego. Bierze czynny udział w ruchu związkowym. Została wybrana na delegatkę na Kongres Zw. Zawodowców w Warszawie.

Właśnie ten pobyt na Kongresie należy do jej najmlodszych wspomnień. Nie tylko z tego powodu, że mogła zwrócić odrażającą się stolice, po znać nowych ludzi, ale dlatego, że mogła utwierdzić się jeszcze mocniej — jak mówi — w przekonaniu, że istnieje wszędzie widoczna troska o człowieka pracy, zainteresowanie jego bolączkami, radość z osiągnięć produkcyjnych. To było właśnie to, co najbardziej chwyciło za serce, co budziło wiarę i przekonanie w lepszą przyszłość.

Kurzawa nigdy się nie spóźnia, tak samo jak nie uznaje przerw w pracy, wyrabia zawsze powyżej 100 proc. normy. Jest doskonałym przykładem dla innych, szczególnie tych młodych, że dobry wynik w pracy osiąga się nie poprzez zmnożony wysiłek fizyczny, a dokładność, stałość, uwagę, spokój.

Kierownictwo zakładów pro domo zasłużonej staruszce kilkakrotnie zamianie pracy na kilka. Nie zgodziła się. — Weale mi nie ciężko — odpowiada — a udawać tylko, że pracuję — nie potrafie. Chciałabym pracować jak najdłużej, o emeryturze ani myślę — to dobre dla „starych”!

Kurzawa w przeciwieństwie do innych równych jej wiekiem niechętnie mówi o przeszłości — żyje tym co jest dzisiaj i co będzie. Wierzy i raduje się.

Jeszcze jeden uśmiech i Stanisława Kurzawa znowu pochyla się nad koszem.

Powodzenia! W piątą rocznicę PKWN Stanisława Kurzawa została odznaczona Orderem Sztandaru Pracy. (JKr)

Fabryka, która wykonuje marynarkę w 4 i pół minuty

Kłopotliwa to chwila dla starego fachowca, który „zeby zjadł” przy swej robocie, kiedy stanie przed maszyną i nie wie, jak nią się posługiwać. Takich niespodzianek zdarzyło się wiele w słynnej już nie tylko w Warszawie, lecz w całym kraju, nowej fabryce konfekcyjnej na Pradze — pierwszej prawdziwie nowoczesnej, wielkoprzemysłowej wytwórni odzieży — „ostatnim krzyku” techniki.

„Zeppelin” — maszyna przy pracy Wybitni specjaliści brzozy krawieckiej, mający po 20 i 30 lat praktyki, z niedowierzaniem spoglądali na ogromnego „Zeppelina” — maszynę o długim, wypułkłym kadłubie. Spelnią ona jedną z podstawowych rącznych robót krawieckich — fastyge, zastępując krótką mechaniczną operacją wielogodzinne, żmudne „ściubienie”.

„U nas prawie wszystkie czynności ręczne zastąpione są przez pracę maszynową”. Te słowa kierownika produkcji nabrały życia dopiero wówczas, gdy się widzi, jak za jednym drobny ruchem robotnicy wyrastają gotowe dziurki do guzików, jak błyskawicznie elektryczna dwugłówna wykonuje szwy, jak specjalne maszyny przyszywają guziki, wykańczają klapy i kieszenie.

Toteż — niech nie rozczarują się zbytnio czytelnicy — fabryka jest na razie jeszcze szkołą... Uczy się tam nie tylko „surowy” element, lecz także cały prawie wykwalifikowany personel, jaki zwerbowano do fabryki.

Lepsze warunki pracy Pierwszą rzeczą, która uderza wchodzącego do hal produkcyjnych bardziej może, niż ów osławiony już konweler, są wygodne, nie męczące warunki pracy, tak odmienne od tych, które znany z pracowni krawieckich.

Nigdzie zgarnionych pleców niegdyś nóg obracających koła. Tu dopiero pojmujemy, czemu dyrekcja jest tak dumna z mechanizacji zakładu. Tu stwierdzamy naocznie, że wysoki poziom techniczny oznacza jednocześnie lepsze i wygodniejsze warunki pracy. — Rzecz prosta, że daje on także możliwości osiągnięcia wyższych zarobków.

Nieco nieufnie zblizamy się do gotowych wyrobów, znając liczne jeszcze braki naszej konferencji. Spotyka jednak nas największa niespodzianka: garnitury męskie są piękne, dobrze wykończone. A przecież jest to produkcja „szkolna”. Postęp techniki daje więc również i lepszą produkcję.

Górnice brygady młodzieżowe osiągnęły doskonałe wyniki

Na ścianie młodzieżowej w kopalni „Victoria” w Wałbrzychu wykonano w lipcu br. miesięczny plan wydobywania 165 proc. 38 młodych górników, pracujących na tej ścianie, wykonało od 145 proc. do 203 proc. normy.

Podkreślić należy, że 6 młodych górników, pracujących zespołowo w brygadzie Franciszka Radzięty, wykonało 191 proc. normy.

W kopalniach Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego pracuje obecnie 11 brygad młodzieżowych. Brygady te uzyskują doskonałe wyniki. M. in. młodzi górnicy w kopalni „Bolesław Chrobry” wykonali zespołowo 114 proc. planu.

Robotnicy SPB budują Dom Ludowy

Zaciekawiając sojuszników robotniczo-chłopski, robotnicy oddziału krakowskiego SPB postanowili wybudować Dom Ludowy we wsi Jadownik pod Krakowem i ofiarowali na ten cel 20 tysięcy cegieł oraz dwa wagony wapna i cementu.

Robotnicy SPB od dłuższego czasu pomagają chłopom z Jadownik w naprawie maszyn rolniczych i biorą żywy udział w życiu kulturalnym wsł.

Szczepienia ochronne przeciw różycy

Wraz z kontrakcją trzody chłwej na rok 1950 rozpoczął się na Białostoccie szczepienie świń przeciw różycy. Dokonuje się również przeglądu weterynaryjnych trzody chłwej. W pracach tych pomagają lekarzom studenci weterynarii, odbywający praktykę.

W okresie wiosennym w województwie białostockim zaplanowano przeciw różycy około 27 tys. świń.

niekaszalnie równe i czyste szwy, dyskretne wykończenie klapy i kieszeni. (No, bo dobry kraj jest tu już raczej zasługą wybitnych krawców i modelarzy, niż maszyn...)

Garnitur — 14—16 tys. zł

Nie bez niepokoju pytamy o ceny. Dobry garnitur wzmianki — 14—16 tysięcy; a z niższej procentowej wełny, identycznie skrojony i wykończony — około 6 tysięcy. Czym wyśnić tę zagadkę? Przecież olbrzymie koszty nowych budowli, amortyzacja maszyn, elektrycznego napędu, inwestycji socjalnych — wszystko to stwarza musi wielkie obciążenie finansowe.

Odpowiedź dają nam cyfry: 4 i 1/2 minuty — czas wykonania marynarki; 2 i 1/2 minuty — spodni (podobnie jest z innymi sztukami garderoby).

Fabryka będzie więc mogła wypuścić w ciągu jednej zmiany około 6.000 sztuk odzieży, a przy uruchomieniu pełnej produkcji — 12.000.

Ta olbrzymia produkcja, czyż nie przedsiębiorstwo — rentownym, a produkt — tanim, jest nie tylko wynikiem mechanizacji, lecz również i nowo-

czesnej, racjonalizowanej organizacji pracy; jest rezultatem wybitnie skróconego cyklu produkcyjnego przez takie rozmieszczenie ludzi, maszyn i hal, by produkt wędrował jak najspawniej, a ludzie nie wykonywali zbędnych ruchów.

„Czego dusza zapagnie...”

Fabryka dopiero się buduje, toteż początkowy zakres produkcji nie będzie wielki; z czasem jednak wytwarzać tu będą ponad wszystko, „czego dusza zapagnie” — dla przyodziania się. Na razie zaczęto od rzeczy najpilniejszych — ubrań i palt męskich oraz — uważa matki! Dla starszych dzieci na początek poszły jestoiki. Niedługo wejdzie na warsztat konfekcja damska.

Wraz z uruchomieniem nowych oddziałów coraz nowe setki kobiet (jest ich tu większość) otrzymają pracę. Liczba ich przekroczy w roku przyszłym 3 tysiące.

Jest jednak wielka „plama” na tym „słońcu”, zaciemniająca mocno jego blask... Są to kolory tkanin. Żółto — zielonkawy kolor piżamki dziecięcej, grube pasy na koszulkach męskich itp., to przyczyni-

zmarwień dyrekcji zakładów. Dlaczego tak jest? Dlaczego fabrykom państwowym dostarcza się brzydsze asortymenty tekstyliów. Przecież nasz przemysł tekstylny produkuje wiele pięknych rzeczy.

O bogaty rodzajowo asortyment

O ile hale produkcyjne stanowią „receptę” konfekcji, o tyle „możę” jej stanowi laboratorium. Rysownicy — modelarze, krawcy i personel wykonawczy, pracują nad wynalezieniem nowych modeli i fasonów. Dyskusje są tam nieraz bardzo zawzięte...

Młyny jest pogąd, że produkt konfekcyjny musi być szablonowy; jeśli laboratorium posiada dość inwestycji i smaku, modele są urozmaicone. Rzecz dyrekcji jest natomiast wypuszczanie na rynek bogatego rodzaju asortymentu.

Sprawa ta nie była dotąd na leżycie uwzględniona, gdyż posiadaliśmy przemysł konfekcyjny drobny i niedoświadczony. Nowopowstały na Pradze zakład stanowi początek wielkiego, nowoczesnego przemysłu konfekcyjnego.

STEFAN GAJ

Akcja przeciwgruźlicza Funduszu Wczasów Pracowniczych

Gruźlica w Polsce pochłania rocznie 50.000 istnień ludzkich. Tróską ruchu zawodowego jest, by dotknięci gruźlicą ludzie mogli spędzić urlop w jak najlepszych, gwarantujących poprawę zdrowia warunkach i pod opieką lekarską.

W tym celu Fundusz Wczasów Pracowniczych CRZZ przy współpracy i poparciu ZUS-u podjął akcję tworzenia domów wczasowych, przeznaczonych przede wszystkim dla pracowników po przebytej, względnie zaleczonej gruźlicy i dla zagrożonych tą chorobą.

1 lipca br. w ramach akcji przeciwgruźliczej FWP otwarto w Zakopanem DW „Radowid”, pierwszy tego rodzaju dom w Polsce. Wyposażony w specjalnie urządzone gabinety lekarski i leżaki, zapewnia wzorową opiekę lekarską i pielęgniarską.

Podobny dom oddany zostanie do użytku już w najbliższym czasie w Bystrej Śląskiej.

Przed kilku dniami — jak już donosiliśmy — wydarzył się na mecu pięściarskim w Szczawinie — Zdroju na Dolnym Śląsku tragiczny wypadek. Józef Cieciwierz, zawodnik KS „Ogniwo” Wrocław, zmarł, co cisie nokautującym zadaniem mu przez przeciwnika.

Komunikat oficjalny Nadzwyczajnej Komisji PZB, wyłonionej w tej sprawie, brzmi następująco:

„Komisja Nadzwyczajna wydana przez PZB do Wrocławia dla przeprowadzenia dochodzenia w sprawie tragicznego wypadku na ringu w Szczawinie — Zdroju, stwierdziła:

1. Na meczu nie zostały żadne uchybienia natury sportowo — regulaminowej (przepisowy ring, mata, rękawice itd.).

2. Komisja stwierdziła brak we Wrocławiu poradni sportowo — lekarskiej, w której ogół miejscowych sportowców mógł być poddawany okresowym badaniom lekarskim, mającym na celu wykazanie ewentualnych ukrytych schorzeń organicznych.

3. Niezależnie od badań Komisji PZB, trwają dochodzenia prokuratorskie, po zakończeniu których władze PZB będą mogły wydać ostateczny komunikat.

Sam fakt, że walka na ringu, uciążliwa dla zdrowia i rażąca — przyniosła śmierć — jest tak potworny w swej nieludzkości, że trudno się dziwić zaniepokojeniu opinii publicznej, która może aż nazbyt nerwowo zaczyna szukać winnych.

Pogład niektórych ludzi, że sport bokserki jest sportem zbyt niebezpiecznym — jest po głodem nielustownym. Boks uprawia się na świecie od przeszło 220 lat i zdążyło już stwierdzić jego nieszkodliwość oraz doprowadzić przepisy do odpowiedniego zabezpieczenia życia i zdrowia zawodnika. Praktyka wykazała, że właśnie pięściarstwo jest ćwicze-

niem, wpływającym jak najlepiej na zdrowie i niosącym ze sobą minimum ryzyka.

Jeżeli zdarzają się wypadki tragiczne, to stają za lewy w tym, że do walki przystępują zawodnicy, albo w złym stanie zdrowia, albo w tym, że siły są zanadto nierówne. Ten drugi wypadek jest jednak ograniczony do minimum regulaminem prowadzenia walk na ringu. Obecnie istnieje przepis w boksie amatorskim eliminujący prawie całkowicie niebezpieczeństwo.

Z punktu 2 komunikatu Komisji PZB można wywnioskować, że Cieciwierz nie był do kładnie badany przez lekarzy specjalistów w dziedzinie sportowej i wszystkie przemawia za tym, że stan jego zdrowia nie pozwalał mu walczyć na ringu. Później badanie lekarskie przed ostatnią walką w jego życiu nie mogło wykryć poważniejszych schorzeń organizmu. Jak wiadomo Cieciwierz został uderzony w tzw. nerwo wy splot słoneczny (plexus solaris), znajdujący się w okolicy żołądka. Mocne uderzenie w to miejsce powoduje chwilowe utrudnienie oddechu i wstrzymanie na moment pracę serca. Dla organizmu zdrowego jest to niedyspozycja chwilowa, która szybko mija i nie pozostawia żadnego śladu. Dla organizmu chorego — i to w dodatku na serce — uderzenie takie może spowodować tzw. szok sercowy, mniej lub więcej ciężki.

Tragiczny wypadek na ringu zmusi nasze władze sportowe do specjalnej opieki nad boksem. Zapętła należy, dlatego Wrocław nie ma do tej pory poradni sportowo — lekarskiej! Dlatego zbadany przez lekarzy, skoro był czynnym zawodnikiem? Te pytania stanowią rdzeń całej sprawy. Uprawianie sportu zawodniczego bez opieki lekarza jest kargodnym niedopatrzeniem zarówno samego zawodnika, jak i jego władz sportowych — a więc w tym wypadku klubu.

Z. DALL

Między wrzecionami przegotowali w PZPW — 6 w Łodzi migają sylwetki kobiet.

Przy jednym z warsztatów lekka pochylona postać robotnicy. Różowa bluzka w białe groszki, spod chustki, zawiązanej na głowie, wyglądają długie pasma słowych włosów. Ruchy płynne i szybkie. Dłonie z nieprawdopodobną wprawą chwytają zerwane pasma przędzy.

Majster zatrzymuje się w przejściu i wskazując na różową bluzkę mówi: — Oto Kurzawina!

Przódka Stanisława Kurzawa odwraca się w naszą stronę. Bystre oczy, otoczone siaciami zmarszczek, badawczo oglądają przybłytek. Okrągła twarz jeszcze bardziej zaakrągła szeroki uśmiech.

Stanisława Kurzawa ma lat 72, z czego 56 spędziła przy warsztacie. 56 lat pracy to okres, jakim niewiele może się pochwalić. Chłopska córka miała 13 lat, kiedy po raz pierwszy przekroczyła bramę fabryczną.

Wiele widziała, wiele przeżyła. Była matką dziesięciorga dzieci, z których tylko dwoje pozostało przy życiu. Taki był już los robotarskich dzieci. Rodzice nie mogli im zapewnić dostatecznej opieki. Niedokarmione, źle ubrane, nieobute — umierały jedno po drugim.

— Pracowałam po 12 godzin — opowiada Kurzawa — ale co z tego, kiedy często nawet na jedzenie nie starczyło. To nie to co dzisiaj. Złobki, o-

Młodzież robotnicza i chłopska masowo zgłasza się na studia

W br. wzmożło się znacznie napływ młodzieży robotniczej i chłopskiej na wyższe uczelnie w Krakowie. Na Uniwersytet Jagielloński na pierwszy rok stud-ów zgłosiło się ponad 3.700 kandydatów.

80 proc. kandydatów pochodzi z rodzin robotniczych oraz mało i średniorolnych i chłopskich. Największy napływ kandydatów obserwuje się na wy-

działach humanistycznym, medycznym i rolniczym.

W nadchodzącym roku akademickim studować będzie na Uniwersytecie Jagiellońskim ponad 20 tysięcy studentów.

Również na innych uczelniach krakowskich skład społeczny uległ poważnej poprawie na korzyść młodzieży robotniczo — chłopskiej.

CRZZ przejmują działalność Towarzystw Ogródków Działkowych

Centralna Rada Związków Zawodowych, po przejęciu działalności 14 Okręgowych Związków Towarzystw Ogródków i Osiedli Działkowych oraz likwidacji Zarządu Głównego Związków tych Towarzystw, kończy obecnie pracę przejmowania. Do dnia 15 sierpnia zostały zakończone, przejmowanie poszczególnych ogródków zrzeszonych i zarejestrowanych. Jednocześnie prowadzona jest akcja wyszczelniania i włączania ogródków tw. działkich. Liczba działkowców przekroczy więc znacznie liczbę zrzeszonych dotąd, tym bardziej, że jednocześnie powsta-

ją nowe ogrody działkowe przy zakładach pracy.

Towarzystwa Ogródków Działkowych tracą osobowość prawną, lecz pracują pod nową nazwą: „Pracownicze Ogrody Działkowe” nadal na zasadach samorządowych. Pracownicze Ogrody Działkowe posiadają wybierany na walnych zebraniach Zarząd, Komisję i Sąd Polubowny oraz własne budżety.

CRZZ przewiduje w sześciu letnim planie założenie nowych ogródków w liczbie takiej, aby w roku 1955 10 proc. wszystkich zatrudnionych mogło być użytkownikami działek.

Z KRAJU W KILKU WIERSZACH

DZIECI POLSKIE Z ZAGRANICZNYCH ZWIEDZAJĄ KRAKÓW Do Krakowa przybyła 160-osobowa wleczka dzieci polskich z Niemiec i Szwajcarii, przebywających w Polsce na kolonjach letnich.

MISTRZOSTWA SZACHOWE W SÓPOCIE (Koresp. wł.). 10 bm. rozpoczął się w Sopocie turniej Juniorów o mistrzostwo szachowe Polski. (JK)

SKÓRY I BAWELNA DLA POLSKI (Koresp. wł.). 10 bm. statek „Młot” przywiózł do Gdyni 150 ton skór z Południowej Afryki.

WARSZTAT TOR W LUBANIE PRZODUJE Czołowe miejsce wśród warsztatów Technicznej Obsługi Rolnictwa na Dolnym Śląsku zajął ostatecznie warsztat w Lubaniu.

SZKOLENIE KADR W PRZEMYSLE MINERALNYM Dział szkolenia zawodowego przez myślny mineralny posiada 30 szkół zawodowych, które kształcą czeladników, majstrów i techników dla przemysłów: ceramicznego, szklarskiego, kamieniarskiego i cementowego.

KURS WETERYNARYJNY W PIOTRKOWIE W Piotrkowie otwarto kurs weterynaryjny. W kursie bierze udział 40 robotników rolnych PZB. Wykładowcami są lekarze weterynarii i pracownicy specjalni.

PIERWSZE REJSY NOWEGO STATKU SZKOLENIA Władze państwowe marynarki handlowej „Zew Morza” na od-

być w ciągu bm. dwa rejsy po Bałtyku z zawinięciem do portów w Kopenhage, Malmö i Oslo.

134 TON DROBNICY PRZEŁADOWAŁ W 1 GODZ. Młody dziwigowy z portu gdynskiego Józef Grabarczyk przeładował w ciągu 6-ciu godzin 130 ton drobnicy, osiągając 240,6 proc. normy.

WARSZTAT TOR W LUBANIE PRZODUJE Czołowe miejsce wśród warsztatów Technicznej Obsługi Rolnictwa na Dolnym Śląsku zajął ostatecznie warsztat w Lubaniu.

SZKOLENIE KADR W PRZEMYSLE MINERALNYM Dział szkolenia zawodowego przez myślny mineralny posiada 30 szkół zawodowych, które kształcą czeladników, majstrów i techników dla przemysłów: ceramicznego, szklarskiego, kamieniarskiego i cementowego.

KURS WETERYNARYJNY W PIOTRKOWIE W Piotrkowie otwarto kurs weterynaryjny. W kursie bierze udział 40 robotników rolnych PZB. Wykładowcami są lekarze weterynarii i pracownicy specjalni.

PIERWSZE REJSY NOWEGO STATKU SZKOLENIA Władze państwowe marynarki handlowej „Zew Morza” na od-

Z życia Partii

III turnus szkolenia partyjnego w województwie kieleckim (OD NASZEGO KÓRESPONDENTA)

W województwie kieleckim został zakończony 3-miesięczny kurs III turnusu szkolenia partyjnego. Celem tego turnusu było przeszkolenie dołowego aktyw partyjnego w ośrodkach miejskich i fabrycznych.

Wykłady odbywały się dwa razy w tygodniu. Mimo, że towarzysze, uczęszczający na kursy pracowali zawodowo wykazywali jednak dużą dyscyplinę partyjną, punktualność i pilność. Ogółem punktów szkoleniowych czynnych do końca było 44, w tym 28 w zakładach pracy.

Kursy ukończyło 1.218 osób, w tym 144 kobiety. Towarzysze, którzy wyróżnili się pilnością i dużymi postępami w nauce było 296, w tym 41 kobiet.

Ożywiona dyskusja wynikiem dobrej metody nauczania W obecnym turnusie wykładowcy lepiej niż na poprzednim wywiązywali się ze swych zadań. Wykłady były przeważnie prowadzone systemem pogadankowym, dzięki czemu wszyscy kursanci braли żywy udział w dyskusjach nad omawianymi tematami a frekwencja na zajęciach była o wiele większa niż przedtem, wynosiła bowiem około 90 procent.

Do każdego punktu szkoleniowego przydzielono trzech wykładowców. Dzięki takiemu systemowi wykładowcy mogli lepiej ocenić stopień przyswojenia sobie przez słuchaczy przerabianego materiału. Zajęcia kursu zyskały też przez to na atrakcyjność. Wykładowcy nie ograniczali się jednak tylko do kontroli wiadomości słuchaczy, ale na podstawie ich uwag ulepsiali system nauczania i uzupełniali niedostateczną wiedzę wia-

dość słuchaczy, konieczne do należytego zrozumienia omawianego tematu.

Wyróżnione punkty szkoleniowe Najlepiej szkolenie partyjne zorganizowały: Komitet Miejski PZPW w Częstochowie, gdzie w szkoleniu partyjnym uczestniczyło 400 towarzyszy. Szkolenie odbyło się w 10 punktach. Przerobiono 8 tematów na 22 zajęciach.

Szczególnie dobry poziom wykazał kursanci z huty „Częstochowa”, w której ukończyło kurs 58 towarzyszy, z tego 35 otrzymało nagrody książkowe za pilność i najlepsze postępy w nauce.

Bardzo dobry był również poziom w dzielnicy Śródmieście, w fabryce „Horowicz”, w Zarządzie Miejskim i PZPW Nr 11 „Pelzery”.

Na kurs przy Komitecie Miejskim w Kielcach uczęszczało 50 towarzyszy z różnych zakładów pracy.

Wśród komitetów partyjnych i aktywistów naszej Partii zagnacza się wzrost zrozumienia dla zagadnień szkoleniowych i dopływały, aby wyznaczyć towarzysze uczęszczali na kurs. O chęci zdobywania wiedzy marksistowskiej przez członków Partii świadczy fakt, że na kurs w Rakowie zgłosiło się 130 towarzyszy, podczas gdy można było przyjąć tylko 60 uczestników.

Akcja masowego szkolenia Dzięki temu, że zarówno członkowie Partii, jak i Komitety Partyjne zrozumiały, że szkolenie partyjne jest nieodzownym czynnikiem dla usk-

tywnienia wszystkich członków Partii i uzbrojenia ich do realizacji zadań jakie stoją przed naszą Partią, akcja masowego szkolenia nabiera rozmachu i osiąga coraz wyższy poziom.

Zakończony niedawno turnus szkolenia partyjnego w województwie kieleckim, dzięki doświadczeniom wyniesionym z poprzedniego turnusu osiągnął wyższy poziom, a uczestnicy kursu większe korzyści.

Z. S. Tegoroczny VII motocyklowy Raid Tatrzński zapowiada się jako wielka i niezwykle interesująca impreza. Lista zgłoszeń zawiera 85 zawodników polskich, a oprócz tego organizatorzy otrzymali zgłoszenia 2 Czechosłowaków — Kozela i Kedzucha, którzy pojadą na „Jawach” 250 ccm. Oczekiwane są również zgłoszenia zawodników węgierskich.

Trasa raidu jest bardzo ciężka i zawodnicy będą musieli wykazać maksimum umiejętności jazdy terenowej.

Raid zostanie rozegrany w dniach od 13—15 bm. Zawodnicy walczyć będą o „Wielką Nagrodę Tatru”, ufundowaną przez min. Komunikacji inż. J. Ra-

banowskiego.

W czasie zawodów kolarskich na torze w Szczawinie, zorganizowanych z okazji IV rocznicy istnienia KS „Ogniwo”, znany szosowiec Salęga zgłosił próbę pobicia godzinnego rekordu Polski na torze. Rekord ten, ustanowiony w 1931 r. przez Bryszkiego (WTC) wynosi 39.440 km.

Wprawdzie Salęga rekord nie pobit i uzyskał 38.868 km, a więc o 572 m. mniej od rekordu — ale po drodze pobit rekordy Polski na 10 km, 20 km i 30 km, uzyskując czasy: 15:17,5, 30:32,6 i 46:09,5.

Salęga zgłosił ponowną próbę pobicia rekordu na tym samym torze.

Zegoroczny VII motocyklowy

W kilku zdaniach

W czasie zawodów kolarskich na torze w Szczawinie, zorganizowanych z okazji IV rocznicy istnienia KS „Ogniwo”, znany szosowiec Salęga zgłosił próbę pobicia godzinnego rekordu Polski na torze. Rekord ten, ustanowiony w 1931 r. przez Bryszkiego (WTC) wynosi 39.440 km.

Wprawdzie Salęga rekord nie pobit i uzyskał 38.868 km, a więc o 572 m. mniej od rekordu — ale po drodze pobit rekordy Polski na 10 km, 20 km i 30 km, uzyskując czasy: 15:17,5, 30:32,6 i 46:09,5.

Salęga zgłosił ponowną próbę pobicia rekordu na tym samym torze.

Zegoroczny VII motocyklowy

Ogólnokrajowa narada pocztowców



W Warszawie odbyła się ogólnokrajowa narada pocztowców, na której omówiono wtyczne planu 6-letniego dla państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.



